



Krzysztof Olszak*

NIEZAWISŁOŚĆ, NIEZALEŻNOŚĆ I BEZSTRONNOŚĆ W SĄDOWNICTWIE W ŚWIETLE REGULACJI PRAWNYCH ORAZ ORZECZNICTWA

W artykule podjęto próbę analizy pojęć niezawisłości sędziów, niezależności sądów oraz bezstronności sądu. Przedstawiono uregulowania prawne oraz wykładnię sądów i trybunałów na poziomie krajowym i europejskim posiłkując się przy tym poglądami doktryny. Celem opracowania jest zaproponowanie uporządkowania narracji w przedmiocie rozumienia wskazanych terminów – na podstawie dotychczasowej judykatury.

Terminy „niezawisłość”, „niezależność” i „bezstronność” są nie tylko doniosłe teoretycznie i praktycznie, ale obecnie żywo dyskutowane i nic nie wskazuje na to, aby w najbliższym czasie uległo to zmianie. Rozważenie znaczenia terminów i zaproponowanie ich rozgraniczenia niesie za sobą konsekwencje dla funkcjonowania całego systemu prawa.

Pojęcia kluczowe: niezawisłość, niezależność, bezstronność, sądy, sędziowie
JEL Classification: K1, K10, K4, K40

W ostatnich latach szczególnego znaczenia w dyskusjach wokół prawa europejskiego oraz krajowego nabierają zagadnienia związane z ustrojem sądownictwa i władzą sądowniczą. Czy fundamentalne zasady związane z funkcjonowaniem tzw. trzeciej władzy

* Krzysztof Olszak, doktorant na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego; ORCID: 0000-0001-8304-0136.

stanowią wystarczającą dla niej gwarancję niezależności? Czy wynikające z konstytucji państw europejskich oraz aktów prawa międzynarodowego prawa do niezależnego, niezawisłego i bezstronnego sądu są dziś odpowiednio pojmowane?

1. Występowanie terminów „niezawisłość”, „niezależność” i „bezstronność” w aktach normatywnych

Tytułowe terminy występują w Konstytucji RP. O „niezawisłości” mowa sześciokrotnie¹, o „niezależności” dziewięciokrotnie², a o „bezstronności” trzykrotnie³. Łącznie współwystępują jedynie w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, natomiast niezależność i niezawisłość są łącznie zastosowane w art. 178 ust. 3, art. 186 ust. 1 i 2, art. 195 ust. 3 oraz art. 210 Konstytucji RP.

Wypada zauważyć, że w nauce prawa odróżnia się „termin” od „pojęcia”. Oba słowa są wieloznaczne. Najczytelniejszym ich rozróżnieniem wydaje się przyjęcie, że „termin” to dany zwrot, a „pojęcie” to znaczenie terminu – jak przyjmują Kazimierz Opałek i Jerzy Wróblewski⁴. Wiele lat wcześniej Józef Zajkowski wskazywał natomiast, że „słowo «pojęcie» w supozycji materialnej jest nazwą ogólną samego siebie” i dodawał, że konsekwentne posługiwanie się słowem „pojęcie” w sensie „treści terminu” jest niemożliwe⁵. Wydaje się, że bardziej przekonuje zapatrywanie Opałka i Wróblewskiego.

W KPP „niezawisłość” pojawia się raz – w akapicie drugim art. 47, zgodnie z którym m.in. każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły (ang. *independent*, fr. *indépendant*)⁶ i bezstronny sąd ustanowiony

¹ Dwa razy w przymiotniku (art. 45 ust. 1 i art. 210) oraz cztery razy w rzeczowniku (art. 178 ust. 3, art. 186 ust. 1, art. 186 ust. 2, art. 195 ust. 3 Konstytucji RP).

² Trzy razy w przymiotniku: (art. 45 ust. 1, art. 173 i art. 210) oraz sześć razy w rzeczowniku: (art. 25 ust. 3, art. 173 ust. 1, art. 178 ust. 3, art. 186 ust. 1, art. 186 ust. 2 i art. 195 ust. 3 Konstytucji RP).

³ Dwa razy w przymiotniku (art. 45 ust. 1, art. 153 ust. 1) i raz w rzeczowniku (art. 25 ust. 2 Konstytucji RP).

⁴ Tak zob. K. Opałek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 66 *in fine* i n.

⁵ Tak: J. Zajkowski, *Wstęp do badań nad pojęciem interesu w prawie i procesie cywilnym*, Wilno 1935, s. 14 i 97 przyp. 120.

⁶ Jest to bardzo istotne, gdyż angielski termin „*independent*” oraz francuski „*indépendant*” na język polski może być tłumaczony również jako „niezależny” (zob. art. 8 ust. 3 KPP, por. art. 25 KPP), stąd rozważania w orzecznictwie organów UE dotyczące niezawisłego sądu dotyczą takiego sądu, który jest określany cechą *independent (indépendant)*. Innymi słowy, nie istnieje takie rozgraniczenie pomiędzy pojęciami niezawisłości a niezależności, jak w języku polskim. Co za tym idzie, w art. 47 KPP posłużono się jednym terminem na określenie niezawisłości (niezależności) w odniesieniu do cechy sądu, w przeciwieństwie do art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w którym rozrózono niezawisłość i niezależność. W niniejszej publikacji, w zgodzie z oficjalnym tłumaczeniem, orzecznictwo organów UE na tle terminu „*independent*” („*indépendant*”) zasadniczo przyporządkowane zostało do pojęcia niezawisłości. Niemniej należy mieć na uwadze, że *independent (indépendant)* w odniesieniu do cechy sądu w polskiej wersji językowej orzeczeń organów UE bywa tłumaczone rozbieżnie, tzn. jako „niezawisły” lub „niezależny”, nie wydaje się, aby przykładano do tej kwestii nadmierną wagę. Powyższe spostrzeżenie jest w pełni aktualne np. w świetle treści wyroku TSUE z 19 listopada 2019 r. w sprawach połączonych (C-585/18 A.K.

uprzednio na mocy ustawy⁷. Natomiast o „niezależności” mowa dwukrotnie: w art. 8 ust. 3 i art. 25 KPP. Karta Praw Podstawowych dwukrotnie stanowi też o „bezstronności” – w art. 41 ust. 1 oraz art. 47 akapit 2. Tym samym, terminy „niezawisłość” i „bezstronność” łącznie występują w jednym przepisie tj. art. 47 zd. 2 KPP.

W EKPCz dwukrotnie posłużono się łącznie terminami „niezawisłość” i „bezstronność”: w art. 6 ust. 1 zd. 1 (zgodnie z którym każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły – ang. *independent*, fr. *indépendant*⁸ – i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej) oraz w art. 21 ust. 3 (na mocy którego w okresie sprawowania urzędu sędziowie nie mogą brać udziału w żadnej działalności, która nie daje się pogodzić z niezawisłością, bezstronnością oraz z wymaganiami piastowania urzędu w pełnym wymiarze czasu, a wszelkie kwestie wynikające ze stosowania wskazanego ustępu rozstrzyga sam ETPCz). W EKPCz przywołano również termin „bezstronność” w odniesieniu do wolności wyrażania opinii (art. 10 ust. 2).

Również MPPOiP posługuje się terminami „niezależność” i „bezstronność”, stanowiąc m.in., że każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny (ang. *independent*, fr. *indépendant*⁹) i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę (art. 14 ust. 1).

W PDPCz przywołano termin „niezawisłość” i „bezstronność” jednokrotnie, w art. 10, zgodnie z którym m.in. każda osoba jest uprawniona, na warunkach pełnej równości, by jej sprawa była sprawiedliwie i publicznie rozpatrzona przez niezawisły (ang. *independent*, fr. *indépendant*¹⁰) i bezstronny sąd.

Po przedstawieniu, w jakich aktach prawnych (poszczególnych przepisach) występują tytułowe terminy, należy pochylić się nad wzajemnym wpływem wymienionych aktów normatywnych na

przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa), C-624/18 (CP przeciwko Sądowi Najwyższemu) i C-625/18 (DO przeciwko Sądowi Najwyższemu), gdzie w polskiej wersji językowej występują zarówno terminy „niezawisłość” jak i „niezależność”, podczas gdy w angielskiej wersji językowej odpowiada im jeden termin „*independence*”, a we francuskiej wersji językowej termin „*indépendance*”.

⁷ W odniesieniu do TSUE regulacje gwarantujące niezawisłość i bezstronność sędziów ustanawia Protokół Nr 3 (do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej) w sprawie Statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (Dz.Urz.UE C 115 z 9 maja 2008 r., s. 210), m.in.: traktatowe określenie warunków funkcjonowania TSUE (art. 1), immunitet jurysdykcyjny (art. 3), zakaz sprawowania funkcji politycznych i administracyjnych oraz wykonywania innej działalności zawodowej (art. 4). Zob. również N. Półtorak, A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, red. A. Wróbel, Legalis 2013, komentarz do art. 47, nb 88.

⁸ Zob. przyp. 6, EKPCz spoządzono w Rzymie, 4 listopada 1950 r., w jednym egzemplarzu, w językach angielskim i francuskim, przy czym oba teksty są jednakowo autentyczne.

⁹ Zob. przyp. 6, zgodnie z art. 53 ust. 1 MPPOiP, jego teksty angielski, chiński, francuski, hiszpański i rosyjski są jednakowo autentyczne.

¹⁰ Zob. przyp. 6.

kształtowanie treści niezawisłości, niezależności i bezstronności, czyli właściwemu rozumieniu tychże terminów.

Sformułowanie, które w syntetyczny sposób wyraża ideę sądowej ochrony prawnej zawarto w art. 10 PDPCz, ustanawiając wzorzec, na którym opierają się późniejsze bardziej rozbudowane postanowienia traktatowe, w szczególności art. 6 ust. 1 EKPCz, art. 14 ust. 1 MPPOiP oraz art. 47 zd. 2 KPP¹¹.

Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach stwierdzał, że art. 45 ust. 1 Konstytucji RP uwzględnia treść art. 6 ust. 1 zd. 1 EKPCz¹², treść art. 6 ust. 1 Konwencji niejako zawiera się w treści art. 45 ust. 1 Konstytucji RP¹³, a nawet, że art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zawiera identyczną treść jak art. 6 EKPCz¹⁴. Europejska Konwencja Praw Człowieka określa jednak jedynie minimalny standard, jaki musi być spełniony dla ochrony praw i wolności jednostki, podczas gdy Konstytucja RP, jako najwyższy akt prawa krajowego, określa nie tylko minimalny, ale pełen standard – tj. zakres praw i wolności gwarantowanych jednostce w postępowaniu sądowym w Polsce, w konsekwencji (teoretycznie) możliwa byłaby sytuacja, w której rozwiązania spełniające standard konwencyjny nie byłyby zgodne z przepisami Konstytucji RP¹⁵.

2. „Niezawisłość” w orzecznictwie

W pierwszej kolejności omówiona zostanie zasada niezawisłości sędziowskiej (sądowej). Stanowi ona zasadę ustrojową dotyczącą sposobu wykonywania funkcji sędziego¹⁶, która odnosi się do wszystkich działań sędziego związanych z zarządzaniem procesem orzekania oraz podejmowanych w związku z orzekaniem – sędzia powinien mieć zagwarantowaną swobodę podejmowania decyzji niezależnie od etapu postępowania, na którym jest ona podejmowana¹⁷. Nieza-

¹¹ Zob. P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Legalis 2016, komentarz do art. 45, nb 2.

¹² Zob. m.in.: wyrok TK z 2 kwietnia 2001 r., SK 10/00, OTK 2001, nr 3, poz. 52; wyrok TK z 4 marca 2008 r., SK 3/07, OTK Seria A 2008, nr 2, poz. 25.

¹³ Wyrok TK z 14 kwietnia 2015 r., P 45/12, OTK Seria A 2015, nr 4, poz. 46. Konsekwentnie, ustalenia TK odnoszące się do konstytucyjnego wzorca kontroli (art. 45 ust. 1) pozostają aktualne również w odniesieniu do wzorca konwencyjnego (art. 6 ust. 1). Zob. również wyrok SN z 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18, pkt 31: „(...) nie ma konfliktu na linii wartości między Konstytucją RP a prawem UE czy Konwencją, bowiem prawo do niezależnego sądu jest wartością wspólną, występującą w każdym z branych pod uwagę systemów prawa”.

¹⁴ Tak: wyrok TK z 7 września 2004 r., P 4/04, OTK Seria A 2004 nr 8, poz. 81; wyrok TK z 11 marca 2014 r., K 6/13. Por. jednak wyrok TK z 20 września 2006 r., SK 63/05, OTK Seria A 2006, nr 8, poz. 108.

¹⁵ Zob. P. Wiliński, *Niezależność sądu – standard konstytucyjny i konwencyjny*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2010, nr 1-2, s. 39-40.

¹⁶ Zob. P. Wiliński, P. Karlik, [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87-243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Legalis 2016, komentarz do art. 178, nb 16.

¹⁷ Zob. J. Sobczak, *Niezawisłość sędziowska i niezależność sądów. Problem ważny i ciągle aktualny*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2015, nr 4, s. 88 wraz z cytowaną literaturą i orzecznictwem oraz M. Masternak-Kubiak, [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, red. M. Haczowska, LEX 2014, komentarz do art. 178, np 1.

wisłość sędziowska nie jest ograniczona wyłącznie do funkcji orzekania, rozciąga się ona na wszystkie czynności sądu, które mieszczą się w sprawowaniu przez sędziów ich urzędu.

Zasada niezawisłości sędziowskiej jest jednym z elementów zasady podziału władz oraz fundamentów konstrukcji demokratycznego państwa prawa¹⁸. Pojęcie niezawisłości, w najogólniejszym wymiarze, wymaga, aby organ orzekający był podmiotem trzecim w stosunku do organu, który wydał zaskarżoną decyzję¹⁹.

Niezawisłość sędziowska to jednocześnie uprawnienie sędziego oraz jego obowiązek, polegający na urzeczywistnianiu niezawisłości w swojej praktyce orzeczniczej, a ochrona niezawisłości sędziego stanowi konstytucyjny obowiązek ustawodawcy i organów administracji sądowej²⁰. Choć w art. 178 i art. 186 Konstytucji RP mowa jest o niezawisłości „sędziów”, to składający się z niezawisłych sędziów sąd, w rozumieniu „składu orzekającego”, siłą rzeczy jest również niezawisły²¹.

Niezawisłość, według TK, obejmuje wiele elementów: bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych, samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych oraz wewnętrzną niezależność sędziego²².

Konsekwentnie, poszanowanie i obrona ww. elementów niezawisłości stanowią konstytucyjny obowiązek wszystkich organów i osób stykających się z działalnością sądów, ale także są konstytucyjnym obowiązkiem samego sędziego. Naruszenie tego obowiązku przez sędziego oznaczać może sprzeniewierzenie się zasadzie niezawisłości sędziowskiej, a to jest równoznaczne z bardzo poważnym uchybieniem podstawowym zasadom funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości²³.

W świetle orzecznictwa TSUE, na niezawisłość składają się dwa elementy. Element zewnętrzny, który zakłada ochronę organu przed

¹⁸ Tak: orzeczenie TK z 9 listopada 1993 r., K 11/93, OTK 1993, nr 2, poz. 37.

¹⁹ Zob. wyrok TSUE z 30 marca 1993 r., w sprawie C-24/92, *Corbiau*; wyrok TSUE z 30 maja 2002 r. w sprawie C-516/99, *Schmid* oraz wyrok TSUE z 19 września 2006 r. w sprawie C-506/04, *Wilson*. W polskim piśmiennictwie wskazano, że niezawisłość odnosi się przede wszystkim do oddziaływania podmiotów zewnętrznych, zob. P. Wiliński, *Niezależność sądu...*, s. 28 wraz z cytowaną literaturą w przyp. 74.

²⁰ Wyrok TK z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52.

²¹ P. Sarnecki, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*. Komentarz., tom 11, red. L. Garlicki, M. Zubik, LEX 2016, komentarz do art. 45, np 10.

²² Zob. wyrok TK z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3 oraz wyrok TK z 14 października 2015 r., Kp 1/15, LEX nr 1815041. Zob. także Podstawowe Zasady Niezależności Sądownictwa przyjęte w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych w 1985 r. (*Basic Principles on the Independence of the Judiciary Adopted by the Seventh United Nations Congress on the Prevention of Crime and the Treatment of Offenders held at Milan from 26 August to 6 September 1985 and endorsed by General Assembly resolutions 40/32 of 29 November 1985 and 40/146 of 13 December 1985*).

²³ Tak: wyrok TK z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52. Zob. również wyrok TK z 14 kwietnia 1999 r., K 8/99, OTK 1999, nr 3, poz. 41 oraz Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji RP*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 11-12, s. 99-100.

ingerencją i naciskami zewnętrznymi, mogącymi zagrozić niezależności osądu członków tego organu w odniesieniu do rozpatrywanych przez nich sporów²⁴ – dany organ ma wypełniać swoje zadania w pełni autonomicznie, bez podległości w ramach hierarchii służbowej, bez podporządkowania komukolwiek, w sposób wolny od nakazów czy wytycznych z jakiegokolwiek źródła²⁵. Niezbędna niezależność od tego rodzaju czynników zewnętrznych²⁶ wymaga określonych gwarancji osobistych dla sędziów, jak np. nieusuwalność²⁷. Element wewnętrzny natomiast łączy się z pojęciem bezstronności i dotyczy jednakowego dystansu²⁸ do stron sporu i ich interesów

²⁴ Tak: wyrok TSUE z 19 września 2006 r. w sprawie C-506/04, *Wilson*; podobnie, wyrok TSUE z 4 lutego 1999 r. w sprawie C-103/97, *Köllensperger i Atzwanger*; wyrok TSUE z 6 lipca 2000 r. w sprawie C-407/98, *Abrahamsson*. Zob. także wyrok ETPCz z 28 czerwca 1984 r., 7819/77 i 7878/77, *Campbell i Fell* przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, w którym podkreślono, że równie istotny, co faktycznie bezstronne i niezależne wymierzanie sprawiedliwości przez sądy jest odbiór społeczny co do tego, że sprawiedliwość wymierzana jest w taki właśnie sposób. Orzecznictwo TK jest z tym zbieżne: „(...) zasada niezależności sędziowskiej ma tak istotne znaczenie, że nie można jej ograniczać tylko do strony formalno-dogmatycznej, ale ważną rolę odgrywa tutaj konieczność zapewnienia przekonania o jej przestrzeganiu. Dlatego z ostrożnością należy podchodzić do wszelkich regulacji, które modyfikują standardy niezależności, i zwracać uwagę, czy nie prowadzą one do zmian w społecznej ocenie sądu jako instytucji faktycznie niezależnej”. Tak: wyrok TK z 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK Seria A 2007, nr 9, poz. 108.

²⁵ Wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r. w sprawach połączonych (C-585/18 A.K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa), C-624/18 (CP przeciwko Sądowi Najwyższemu) i C-625/18 (DO przeciwko Sądowi Najwyższemu). Por. wyrok SN z 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18, pkt 33 *in fine*: „Nie można także pominąć powszechnie znane opinii publicznej, w tym za sprawą wypowiedzi samych osób powołanych do Trybunału Konstytucyjnego, informacje o różnego rodzaju zależnościach i nieformalnych kontaktach z przedstawicielami władzy politycznej, które to informacje nie pozwalają traktować Trybunału Konstytucyjnego jako trybunału dającego gwarancje niezależności i niezawisłości przy wykonywaniu jego konstytucyjnych zadań (art. 195 Konstytucji RP)”.

²⁶ W wyroku z 24 czerwca 2019 r. w sprawie C-619/18 Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej TSUE stwierdził, że: „(...) dyskrecjonalne prawo przysługujące Prezydentowi RP w zakresie dwukrotnego zezwolenia, każdorazowo na okres 3 lat, między wiekiem 65 i 71 lat, na dalsze zajmowanie stanowiska sędziowskiego w sądzie krajowym najwyższego szczebla, takim jak Sąd Najwyższy, może wzbudzić, szczególnie po stronie podmiotów prawa, uzasadnione wątpliwości co do niezależności danych sędziów od czynników zewnętrznych oraz ich neutralności względem ścierających się przed nim interesów”.

²⁷ Wyrok TSUE z 19 września 2006 r. w sprawie C-506/04, *Wilson*. W wyroku TSUE z 24 czerwca 2019 r. w sprawie C-619/18 Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej przypomniano, że z orzecznictwa Trybunału wynika, że: „(...) wymóg niezależności zakłada, iż przepisy regulujące system środków dyscyplinarnych – a w rezultacie możliwość usunięcia z urzędu – dla osób, którym powierzono zadanie sądenia, będą przewidywać niezbędne gwarancje w celu uniknięcia ryzyka wykorzystywania takiego systemu do politycznej kontroli treści orzeczeń sądowych”. Również TK w wyroku z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3, wskazał, że podstawową gwarancją zasady niezależności sędziowskiej jest nieusuwalność sędziego, podobnie: orzeczenie TK z 9 listopada 1993 r., K 11/93, OTK 1993, nr 2, poz. 37.

Zarazem w orzecznictwie TK wskazano na związek nieusuwalności nie tylko z niezawisłością, ale i z niezależnością: „(...) konstytucyjny poziom ochrony nieusuwalności sędziów wyznacza gwarancję niezależności władzy sądowniczej”, tak: wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK Seria A 2009, nr 1, poz. 3.

²⁸ W polskiej doktrynie również wskazano, że bezstronność jest zazwyczaj objaśniana przez pryzmat takich dyrektyw, jak m.in. konieczność zachowania dystansu wobec stron i przedmiotu postępowania, zob. szerzej P. Grzegorzcyk, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, komentarz do art. 45, nb 84 wraz z przywołaną literaturą.

w odniesieniu do jego przedmiotu²⁹. Element ten to wymaganie obiektywizmu oraz braku wszelkiego interesu w konkretnym rozstrzygnięciu sporu poza ścisłym stosowaniem prawa³⁰.

Przechodząc do orzecznictwa ETPCz, wyróżniono w nim dwa podstawowe elementy niezawisłości sądu: niezależność sądownictwa – niezależność od władzy wykonawczej³¹ oraz niezależność sędziego – niezależność od stron i różnego rodzaju grup nacisku³².

Zgodnie z orzecznictwem ETPCz, przy rozstrzyganiu, czy dany organ może zostać uznany za „niezawisły” – w szczególności od władzy wykonawczej i stron występujących w sprawie – należy uwzględnić m.in. sposób mianowania jego członków oraz czas trwania ich kadencji, istnienie gwarancji zabezpieczających przed naciskami z zewnątrz³³, a także rozstrzygnąć kwestię, czy organ ten posiada zewnętrzne atrybuty niezależności³⁴. Tytułem przykładu, nie będzie niezawisły sąd, w którym jeden z członków składu orzekającego to sędzia wojskowy, który mimo posiadania konstytucyjnych gwarancji niezawisłości, takich jak sędzia cywilny, pozostaje żołnierzem podległym rozkazom przełożonych oraz sprawozdaniom oceniającym, a jego kadencja wynosi cztery lata i może być odnowiona³⁵. Przy czym wymagane gwarancje niezawisłości mają zastosowanie nie tylko w odniesieniu do „sądu” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz, lecz rozciągają się one również na „sędziego lub innego urzędnika uprawnionego przez ustawę do wykonywania władzy sądowej”³⁶,

²⁹ Zob. wyrok TSUE z 6 lipca 2000 r. w sprawie C-407/98, *Abrahamsson*, pkt 32: „*The Överklagandenämnden undertakes an independent examination of appeals lodged against decisions on appointments taken in universities and higher educational institutions. Pursuant to Article 9 of Chapter 1 of the Swedish Constitution, consideration must be given in that connection to the equality of everyone before the law and objectivity and impartiality must be ensured. Pursuant to Article 7 of Chapter 11 of the Swedish Constitution, no authority, not even the Parliament, may decide how the Överklagandenämnden is to decide any particular case referred to it. The only appeals considered are those in which the appellant personally seeks a declaration that he or she should have been appointed to a particular post.*”

³⁰ Wyrok TSUE z 19 września 2006 r. w sprawie C-506/04, *Wilson*. Zob. również wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r. w sprawach połączonych (C-585/18 A.K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa), C-624/18 (CP przeciwko Sądowi Najwyższemu) i C-625/18 (DO przeciwko Sądowi Najwyższemu), pkt 121 i 122 wraz z przytoczonym orzecznictwem.

³¹ Por. wyrok ETPCz z 8 czerwca 2006 r., 22860/02, *Woś* przeciwko Polsce.

³² P. Wiliński, *Niezależność...*, s. 17 *in fine*.

³³ Podobnie TK w wyroku z 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK Seria A 2007, nr 9, poz. 108, w którym podkreślono istotę rzeczywistych gwarancji niezawisłości: „(...) Zgodnie z treścią ustawy, asesor jest w zakresie orzekania niezawisły i podlega jedynie Konstytucji oraz ustawom. (...) regulacja taka sama w sobie jest tylko deklaracją, niezapewniającą niezawisłości realnej i efektywnej, czego wymaga Konstytucja, o ile nie towarzyszą jej konkretne gwarancje, a więc szczególnie rozwiązania prawne odnoszące się do praktycznego zapewnienia przestrzegania poszczególnych elementów pojęcia niezawisłości”.

³⁴ Wyrok ETPCz z 10 stycznia 2012 r., 33530/06, *Pohoska* przeciwko Polsce i przywołane tam orzecznictwo. Zob. również Wiliński, *Niezależność sądu...*, s. 18 wraz z przywołanym orzecznictwem.

³⁵ Wyrok ETPCz z 9 czerwca 1998 r., 41/1997/825/1031, *Incal* przeciwko Turcji.

³⁶ Por. art. 169 § 1 p.u.s.p.: „W zakresie orzekania ławnicy są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom”. Skoro ławnicy wykonują funkcje z zakresu wymiaru sprawiedliwości, to przysługują im uprawnienia odpowiadające uprawnieniom sędziów wynikającym z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP.

określonego w art. 5 ust. 3 EKPCz³⁷. Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że izby morskie nie spełniają standardu przewidzianego przez art. 6 ust. 1 EKPCz, gdyż członkowie izb morskich są powoływani i odwoływani przez MS w porozumieniu z Ministrem Transportu i Gospodarki Morskiej, a zatem nie mogą być postrzegani jako nieusuwalni oraz znajdują się w pozycji podległej ww. ministrom³⁸.

Konsekwentnie, o ile niezawisłość nie musi oznaczać dożywotniego powołania albo powołania do czasu osiągnięcia wieku emerytalnego, to musi oznaczać pewien stopień stabilizacji i w zatrudnieniu, i w wykonywaniu funkcji sędziowskich. Jeżeli sędziowie lub osoby sprawujące władzę sądowniczą nie są powoływani dożywotnio, to mogą być powoływani na określony czas, lecz muszą korzystać z pewnej stabilności i nie być uzależnieni od żadnej władzy³⁹. Sprzeczne z zasadą niezawisłości jest np. takie ukształtowanie statusu asesora, że dopuszczalne jest jego odwołanie. Nawet przy przyjęciu konstytucyjnej dopuszczalności instytucji tymczasowego powierzenia mu pełnienia tych czynności w określonych przez ustawę granicach rzeczowych i czasowych, elementarny wymiar zasady niezawisłości, od której nie można odstąpić, wymaga, aby wówczas asesor mógł być odwołany ze stanowiska wyłącznie w takich wypadkach jak sędziowie albo nawet tylko w niektórych z nich. Tym samym niedopuszczalna jest regulacja, w której brak zastrzeżenia, że zwolnienie asesora (przynajmniej takiego, któremu powierzono pełnienie czynności sędziowskich) możliwe jest tylko na zasadzie wyjątku od reguły oraz niewymienienie w ustawie dokładnie określonych okoliczności faktycznych stanowiących uzasadnienie odwołania z funkcji⁴⁰.

Na koniec tej części rozważań, przywołać można fragment uzasadnienia wyroku TK sprzed ponad dwudziestu lat: „Niezawisłość

³⁷ Art. 5 ust. 3 EKPCz: „Každy zatrzymany lub aresztowany zgodnie z postanowieniami ustępu 1 lit. c) niniejszego artykułu powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowniej i ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. Zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę”. Tak: wyrok ETPCz z 10 stycznia 2012 r., 33530/06, Pohoska przeciwko Polsce.

³⁸ Wyrok ETPCz z 3 marca 2005 r., 54723/00, Brudnicka przeciwko Polsce.

³⁹ Zob. wyrok ETPCz z 10 stycznia 2012 r., 33530/06, Pohoska przeciwko Polsce: „(...) wymóg nieusuwalności sędziów przez władzę wykonawczą w trakcie trwania ich kadencji – generalnie musi być traktowany jako naturalne następstwo ich niezawisłości i dlatego też musi podlegać gwarancjom Artykułu 6 ust. 1 [EKPCz]”. Podobnie: wyrok ETPCz z 28 czerwca 1984 r., 7819/77 i 7878/77, *Campbell i Fell* przeciwko Zjednoczonemu Królestwu: „(...) *the irremovability of judges by the executive during their term of office must in general be considered as a corollary of their independence and thus included in the guarantees of Article 6 para. 1 (art. 6-1)*”.

⁴⁰ Zob. wyrok TK z 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK Seria A 2007, nr 9, poz. 108 oraz wyrok ETPCz z 30 listopada 2010 r., 23614/08, Henryk Urban i Ryszard Urban przeciwko Polsce wraz z przywołanym tam orzecznictwem. Jak podniósł TK w ww. wyroku: „Regulacja statusu asesora takich gwarancji nie zawiera, ponieważ nie ma minimalnego okresu, na który zatrudnia się tę osobę, ani minimalnego okresu powierzenia jej funkcji sędziowskich. Jest to z pewnością sytuacja, która budzi daleko idące zastrzeżenia co do zgodności z zasadą niezawisłości. Sytuacja wyglądałaby z tego punktu widzenia w sposób jednoznaczny, gdyby w samej ustawie określony był wprost okres asesury i okres, na który następuje powierzenie pełnienia funkcji sędziowskiej”.

sędziowska jest niezwykle delikatnym mechanizmem, bardzo łatwo go zniszczyć, a niezwykle trudno odbudować⁴¹.

3. „Niezależność” w orzecznictwie

Konstytucyjny wymóg, aby sąd był niezależny, powinien być rozpatrywany w kontekście art. 10 i art. 173 Konstytucji RP. Niezbędnym elementem zasady podziału władzy są niezależność sądów i niezawisłość sędziów. Każda z władz, w tym sądownicza, aby zachować swą niezależność, musi być od pozostałych odrębna, a zjawisko to należy uznawać za konieczne w demokratycznym państwie prawa⁴².

Do istoty władzy sądowniczej należy konstytucyjnie gwarantowana niezależność sądownictwa od pozostałych władz, ponieważ tylko sądy mogą wymierzać sprawiedliwość⁴³. Sąd jest organem niezależnym, niezwiązanym w swej orzeczniczej działalności przez inne władze⁴⁴, ma pełną niezależność w zakresie rozpoznawania spraw i orzekania⁴⁵. Niezależność sądu to nie tylko warunek skutecznej realizacji powierzonej roli, ale jednocześnie stanowi ona legitymizację działalności sądu w interesie społeczeństwa⁴⁶. Niezależność to samodzielność w planowaniu, podejmowaniu i realizowaniu działań oraz brak podporządkowania funkcjonalnego i organizacyjnego, który mógłby wpływać (bezpośrednio lub pośrednio) na realizację zadań sądu lub podważać zaufanie do niego ze strony jednostek⁴⁷.

Niezależność władzy sądowniczej jest zapewniona przez wiele gwarancji konstytucyjnych: stabilizację urzędu sędziego (art. 179 Konstytucji RP), nieusuwalność sędziego⁴⁸ (art. 180 ust. 1 Konstytucji RP), nieprzenoszalność sędziego (art. 180 ust. 2 Konstytucji RP), immuni-

⁴¹ Tak: wyrok TK z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52. Z kolei w wyroku z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52 TK podkreślił, że przy rozstrzyganiu, czy dany przepis może stanowić naruszenie lub zagrożenie dla zasady niezawisłości sędziowskiej, w przypadku orzekania w procedurze kontroli prewencyjnej, domniemanie konstytucyjności badanych regulacji przybiera szczególnie silny charakter, w sytuacji gdy samo sformułowanie przepisu przez ustawodawcę nie daje podstaw do uznania jego niezgodności z Konstytucją RP. Gdyby jednak w praktyce stosowania tego przepisu miało okazać się, że zyskał on treść i skutki naruszające zasadę niezawisłości sędziowskiej lub jakkolwiek inny przepis konstytucyjny, otwiera się możliwość zakwestionowania tego przepisu w procedurze kontroli następczej (wniosku, pytania prawnego lub skargi konstytucyjnej). O ile powyższe rozważania TK dotyczyły niezawisłości, to nie ma przeszkód po temu, aby ekstrapolować je na ocenę regulacji prawnych dotyczących niezależności czy bezstronności. Zob. także wyrok SN z 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18, pkt 26: „(...) litera prawa nie ma decydującego znaczenia dla oceny, czy organ taki jak nowa KRS działa w sposób wystarczająco niezależny od władzy wykonawczej i ustawodawczej. Liczy się praktyka i cały złożony kontekst otoczenia prawnego i faktycznego, w jakim dochodzi do wykonywania przez ten organ jego konstytucyjnych kompetencji”.

⁴² Zob. wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK Serbia A 2009, nr 1, poz. 3.

⁴³ Tak: wyrok TK z 30 czerwca 2003 r., P 1/03, OTK Serbia A 2003, nr 6, poz. 56 oraz wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK Serbia A 2009, nr 1, poz. 3.

⁴⁴ Zob. wyrok TK z 28 listopada 2007 r., K 39/07, OTK Serbia A 2007, nr 10, poz. 129.

⁴⁵ J. Sobczak, *Niezawisłość sędziowska...*, s. 84.

⁴⁶ P. Wiliński, *Niezależność sądu...*, s. 14 *in principio*.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 27.

⁴⁸ Por. przyp. 27.

tet sędziowski⁴⁹ (art. 181 Konstytucji RP), odpowiedzialność dyscyplinarną wyłącznie przed sądami, niepołączalność z mandatem posła lub senatora (art. 103 ust. 2 Konstytucji RP), apolityczność (art. 178 ust. 3 Konstytucji RP), status materialny i zasady wynagradzania (art. 178 ust. 2 Konstytucji RP), a w aspekcie merytorycznym – gwarancję, że sędzia, poza podległością prawu (tj. Konstytucji oraz ustawom⁵⁰ – art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), może być w rozstrzygnięciu sprawy poddany tylko wskazówkom sformułowanym w orzeczeniu sądu wyższego, zgodnie z przepisami obowiązujących procedur⁵¹.

Przechodząc do pierwszych dwóch gwarancji, relacja pomiędzy stabilizacją urzędu sędziego a nieusuwalnością sędziego polega na tym, że zasada nieusuwalności sędziów ma zapewnić stabilizację urzędu sędziego, wyklucza ona powierzenie samodzielnym decyzjom władzy wykonawczej rozstrzygnięć o prawnej sytuacji sędziego. Jest to instrument, który służy zabezpieczeniu niezależności władzy sądowniczej i jej zdolności do niezawisłego wymierzania sprawiedliwości, a odstępstwo od zasady nieusuwalności może nastąpić wyjątkowo, z uwzględnieniem zasad i wartości konstytucyjnych⁵².

Z kolei w odniesieniu do nieprzenoszalności sędziego, istotą art. 180 ust. 2 Konstytucji RP jest zapewnienie sędziemu gwarancji niezależności przez zagwarantowanie nieusuwalności ze stanowiska bez jego zgody na dokonywaną zmianę, a standard ten dotyczy nie tylko trwalszego w swoich skutkach przeniesienia sędziego. Gwarancje art. 180 Konstytucji RP dotyczą bowiem funkcjonalnego zapewnienia sędziom, że po powołaniu na stanowisko sędziego przez Prezydenta, będą wykonywać bez przeszkód funkcje orzecznicze w danym sądzie i w danym czasie⁵³.

Podstawowymi gwarancjami służącymi zachowaniu niezależności władzy sądowniczej są normy, które określają w szczególności zarówno zachowania stanowiące przewinienia dyscyplinarne, jak i konkretnie mające zastosowanie kary, przewidują interwencję niezależnego organu zgodnie z procedurą w pełni gwarantującą prawa

⁴⁹ Zob. pkt „Relacja pomiędzy pojęciami «niezawisłości», «niezależności» i «bezstronności»” poniżej.

⁵⁰ Por. przyp. 33.

⁵¹ Zob. wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK Seria A 2009, nr 1, poz. 3 oraz wyrok TK z 19 lipca 2005 r., K 28/04, OTK Seria A 2005, nr 7, poz. 81.

⁵² Tak: wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK Seria A 2009, nr 1, poz. 3.

⁵³ Tak: *ibidem*. Zob. również wyrok TK z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52, w którym TK podniósł, że: „(...) postanowienia art. 180 konstytucji muszą być rozpatrywane w ich całości i na tle ogólnych zasad funkcjonowania władzy sądowniczej. Zamieszczone w tym przepisie [to sformułowanie TK jest nieprecyzyjne, gdyż w art. 180 Konstytucji RP umieszczono kilka przepisów, a nie tylko jeden, por. np. § 59 ust. 1 Zasad techniki prawodawczej – uwaga K. O.] gwarancje niezawisłości sędziowskiej nie mają charakteru autonomicznego, a traktować je należy jako jeden z instrumentów służących zabezpieczeniu niezależności władzy sądowniczej i jej zdolności do niezawisłego wymierzania sprawiedliwości”.

potwierdzone w art. 47 i art. 48 KPP, w tym prawo do obrony⁵⁴, oraz przewidują możliwość zaskarżenia orzeczeń organów dyscyplinarnych⁵⁵.

Wzmianki wymagają również kwestie budżetowe w sądownictwie. Konstytucja RP wymaga, by system budżetowy konstruowany był w taki sposób, który nie dostarcza innym organom państwa środków pozwalających na wpływanie przez te organy na niezależność sądów i niezawisłość sędziów w realizacji ich konstytucyjnej funkcji wymiaru sprawiedliwości⁵⁶. Zarazem jednak kompetencje budżetowe sądów i trybunałów nie odnoszą się bezpośrednio ani do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy, ani do wykonywania funkcji orzeczniczej przez TK; nie mają zatem znaczenia przesądającego dla zachowania niezależności sądów i niezawisłości sędziów⁵⁷.

Skoro w art. 178 ust. 3 Konstytucji RP mowa o „niezależności sądów”, to rozważenia wymaga relacja pomiędzy niezależnością sędziów a niezależnością sądów. Dla niezależności sądów niezbędną jest osobista niezależność sędziów. To właśnie osobista niezależność sędziego ma zasadnicze znaczenie dla niezależności sądów. Polega ona na tym, że sędzia działa wyłącznie w oparciu o prawo (Konstytucję RP i ustawy)⁵⁸, zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem⁵⁹.

Natomiast PZNS, w odniesieniu do zasady niezależności sądownictwa, kładą nacisk na okoliczność, że zasada ta upoważnia, ale i wymaga od sądownictwa zapewnienia sprawiedliwego prowadzenia procesów i poszanowania praw stron⁶⁰.

Istotnym zagadnieniem w odniesieniu do niezależności jest łączenie przez sędziego funkcji orzekania z pracą na stanowiskach, które są usytuowane w urzędniczej strukturze administracji. Łączenie przez sędziego funkcji orzeczniczych z wykonywaniem czynności administracyjnych, na podstawie delegowania do Ministerstwa Sprawiedliwości i jednostek organizacyjnych podległych MS jest niezgodne z zasadą podziału i równowagi władzy. Taka sytuacja narusza niezależność sądów, gdyż powoduje zacieranie się różnicy między wykonywaniem wymiaru sprawiedliwości a pracą na rzecz

⁵⁴ Art. 48 KPP gwarantuje domniemanie niewinności i prawo do obrony.

⁵⁵ Wyrok TSUE z 25 lipca 2018 r. w sprawie C-216/18 PPU mającej za przedmiot wnioszek o wydanie, na podstawie art. 267 TFUE, orzeczenia w trybie prejudycjalnym, złożony przez *High Court* (wysoki sąd, Irlandia) postanowieniem z dnia 23 marca 2018 r., które wpłynęło do Trybunału w dniu 27 marca 2018 r., w postępowaniu dotyczącym wykonania europejskich nakazów aresztowania wystawionych przeciwko LM, pkt 67; wyrok TSUE z 24 czerwca 2019 r. w sprawie C-619/18 Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, pkt 77.

⁵⁶ Zob. wyrok TK z 19 lipca 2005 r., K 28/04, OTK Seria A 2005, nr 7, poz. 81.

⁵⁷ Wyrok TK z 9 listopada 2005 r., Kp 2/05, OTK Seria A 2005, nr 10, poz. 114.

⁵⁸ Zob. art. 178 ust. 1 Konstytucji RP.

⁵⁹ Zob. wyrok TK z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3.

⁶⁰ Zob. pkt 6 PZNS; por. wyrok TK z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52.

władzy wykonawczej. Konsekwentnie, jest to niezgodne ze standardami demokratycznego państwa prawnego⁶¹.

Standard odnoszący się do niezależności sądownictwa nie jest spełniony w przypadku delegowania sędziego bez jego zgody, niezależnie od tego, czy akt delegowania dotyczy czynności orzeczniczych czy czynności administracyjnych. Brak zgody sędziego sprawia, że decyzja MS (organu władzy wykonawczej) ma charakter arbitralny wobec władzy sądowniczej, co jest nie do pogodzenia z konstytucyjną zasadą podziału i równowagi władzy. Ukształtowanie mechanizmu delegowania sędziów do wykonywania funkcji sędziowskich w innych sądach powszechnych wbrew zgodzie zainteresowanego sędziego i bez jakiegokolwiek gwarancji w postaci kontroli sądu nad zamiarem MS może prowadzić w konsekwencji do naruszenia niezależności sądu (art. 173 Konstytucji RP)⁶².

Powyższe nie wyczerpuje niedopuszczalnych ingerencji w niezależność sądownictwa ze strony innych władz. Egzemplifikację naruszenia niezależności stanowi również regulacja prawna przewidująca, że o zwolnieniu asesora decyduje nie sąd, ale MS. Niezależnie od tego, czy zwolnienie z funkcji asesora podlega kontroli sądowej, nie są spełnione istotne warunki niezależności od organów pozasądowych wynikające z art. 180 ust. 1 Konstytucji RP. Konieczność zgody kolegium sądu okręgowego nie stanowi okoliczności istotnej, ponieważ nie jest to sąd, ale organ administracji sądowej, a rozstrzygnięcie to (zgoda) ma również charakter „uznaniowy”, skoro nie ma precyzyjnych norm prawnych, które wskazywałyby, czy zwolnienie jest w danej sytuacji uzasadnione, czy nie. Tym samym nie ma żadnych gwarancji materialnoprawnych i dostatecznych gwarancji proceduralnych, które wskazywałyby, iż wykluczone jest zwolnienie asesora z uwagi na treść wydawanych przez niego orzeczeń⁶³.

Kontynuując zagadnienie wpływu innych władz na niezależność sądownictwa, wskazać należy, że TK podkreślił, iż w celu zagwarantowania niezależności sądów konieczne jest zapewnienie w ustawie odpowiedniego udziału samorządu sędziowskiego podczas powoływania i odwoływania prezesów sądów, a o ile MS, jako administrator

⁶¹ Zob. wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK Seria A 2009, nr 1, poz. 3. Trybunał Konstytucyjny orzekł wówczas, że: „art. 77 § 1 pkt 2 PrUSP w zakresie, w jakim dopuszcza łączenie funkcji orzekania przez sędziego z wykonywaniem czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości lub innej jednostce organizacyjnej podległej Ministrowi Sprawiedliwości albo przez niego nadzorowanej, jest niezgodny z art. 10 ust. 1 i art. 173 Konstytucji”.

⁶² Tak: wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK Seria A 2009, nr 1, poz. 3. Zarazem jednak TK zwrócił uwagę, że: „[D]elegowanie sędziego do orzekania w innym sądzie nie stanowi naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu. Mimo, że sędzia delegowany orzeka jako sędzia spoza właściwości danego sądu, nie znaczy to, że jest to sędzia zawisty. Sam fakt, że został delegowany do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w innym sądzie przez organ władzy wykonawczej nie decyduje jeszcze o tym, że sędzia taki nie będzie niezawisty. Fakt delegowania sędziego nie przekreśla *eo ipso* przymiotu niezależności sędziego”.

⁶³ Wyrok TK z 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK Seria A 2007, nr 9, poz. 108.

wszystkich sądów, musi mieć także w tym procesie udział, to jego głos nie może być dominujący, gdyż inaczej naruszałoby to zasadę niezależności sądu wyprowadzaną z zasady podziału władzy. Oddanie kompetencji do powoływania i odwoływania prezesa w ręce organu administracji dopuszcza nieograniczony wpływ organu administracyjnego na czynności jurysdykcyjne przez obsadzanie stanowiska, z którym wykonywanie tych czynności jest związane. W praktyce oznacza to przekazanie uprawnień samorządu sędziowskiego w ręce organu administracyjnego⁶⁴.

Co do zasady, nie narusza niezależności kontrola rozstrzygnięć sądowych i dążenie do ich ujednoczenia, z tym, że muszą być one ściśle związane z przestrzeganiem zasady niezawisłości sędziów i niezależności sądów. Dzieje się tak, gdy realizacja tych zadań następuje w wewnątrzsądowych postępowaniach instancyjnych, w ramach ściśle rozumianej władzy sądowniczej. Tym samym działania na rzecz ujednoczenia wykładni prawa zmierzające do uzyskania jednolitości orzecznictwa sądów, zapisane w przepisach dotyczących danych sądów (NSA, SN), mieszczą się w zakresie ich nadzoru judykacyjnego (nadzoru nad działalnością z zakresu wymiaru sprawiedliwości)⁶⁵. Natomiast w przypadku władzy sądowniczej, działalność związana ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości oraz wykonywaniem powierzonej jurysdykcji nie może podlegać kontroli lub jakiegokolwiek innej formie weryfikacji pozostałych władz⁶⁶.

Kończąc ten fragment rozważań, zważyć należy, że odrębność i niezależność sądów nie może prowadzić do zniesienia mechanizmu koniecznej równowagi pomiędzy wszystkimi władzami (ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą) – każda z nich powinna dysponować natomiast takimi instrumentami, które pozwalają jej powstrzymać i hamować działania pozostałych, zarazem muszą ist-

⁶⁴ Zob. wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK Seria A 2009, nr 1, poz. 3. W piśmiennictwie wyrażono pogląd, że również oddanie uprawnień do tworzenia i znoszenia sądów oraz ustalania ich siedziby i obszarów właściwości, jako daleko ingerujących w organizację sądów, organowi władzy wykonawczej wydaje się nie do pogodzenia z zasadą niezależności i odrębności sądów od innych władz, tak: S. Dąbrowski, *Niezależność sędziowska a podział władz*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2014, nr 1, s. 18 *in fine*.

Zob. również P. Wiliński, P. Karlik, [w:] *Konstytucja RP...*, komentarz do art. 173, nb 27, którzy wskazali, że nadzór nad działalnością administracyjną sądów nie może przekształcać się (w sposób jawny lub ukryty) w ingerencję w działalność judykacyjną sądów.

Należy także dostzec, że w sądownictwie administracyjnym, z uwagi na jego szczególną pozycję i zadania, nie przewidziano nawet nadzoru administracyjnego ze strony MS (art. 12 p.u.s.a.: „Zwierzchni nadzór nad działalnością administracyjną sądów administracyjnych sprawuje Prezes Naczelny Sąd Administracyjny”), co czyni sądownictwo administracyjne całkowicie niezależnym pionem sądownictwa, pozostającym pod bezpośrednim nadzorem NSA w zakresie judykacyjnym oraz Prezesa NSA w zakresie administracyjnym, zob. *ibidem*, nb 29.

⁶⁵ Zob. wyrok TK z 16 kwietnia 2008 r., K 40/07, OTK Seria A 2008, nr 3, poz. 44 oraz wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK Seria A 2009, nr 1, poz. 3.

⁶⁶ P. Wiliński, P. Karlik, [w:] *Konstytucja RP...*, komentarz do art. 173, nb 25.

nieć instrumenty, które pozwalają innym władzom powstrzymać i hamować jej działania⁶⁷.

4. „Bezstronność” w orzecznictwie

W najbardziej ogólnym zarysie bezstronność polega na tym, że sędzia kieruje się obiektywizmem, nie stwarza korzystniejszej sytuacji dla żadnej ze stron (uczestników) postępowania, przy czym takie postępowanie dotyczy zarówno toku postępowania przed sądem, jak i samego orzekania. Innymi słowy, traktuje on strony postępowania równorzędnie⁶⁸.

Bezstronność może być postrzegana z dwóch perspektyw: bezstronności subiektywnej (odnosi się do poczucia samego sędziego, że jest on bezstronny w toczącej się sprawie) oraz bezstronności obiektywnej (polega na tym, że istnieją dostateczne gwarancje, iż u uczestnika postępowania lub zewnętrznego obserwatora nie powstała jakiegokolwiek uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego)⁶⁹.

Jednakże, w odniesieniu do postrzegania wymiaru sprawiedliwości⁷⁰, najbardziej istotne znaczenie mają zewnętrzne gwarancje bezstronności⁷¹. Z punktu widzenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP bezstronności sędziego w toczącej się sprawie (zarówno od strony subiektywnej, jak i obiektywnej) służy instytucja wyłączenia sędziego⁷².

⁶⁷ Zob. wyrok TK z 18 lutego 2004 r., K 12/03, OTK Seria A 2004, nr 2, poz. 8.

Na marginesie wskazać można, że w odniesieniu do pojęcia niezależności, ETPCz w wyroku z 22 marca 2007 r., 8932/05, Siałkowska przeciwko Polsce, wypowiedział się szeroko (wykraczając poza kwestie przymiotu niezależności sądu czy sędziego), podkreślając ogólnie, że niezależność zawodów prawniczych jest kluczowa dla skutecznego funkcjonowania rzetelnego wymiaru sprawiedliwości. W ww. orzeczeniu poddano analizie zakres odpowiedzialności państwa za działania adwokatów wyznaczonych w ramach systemu bezpłatnej pomocy prawnej. Wskazano, że Trybunał musi mieć należyty wzgląd na gwarancje tej niezależności, a rolą państwa nie jest zobowiązywać adwokata, wyznaczonego z urzędu (lub z wyboru) do wszczynania jakichkolwiek postępowań lub wnoszenia jakichkolwiek środków prawnych wbrew jego opinii dotyczącej szans powodzenia takiego działania lub środka. Trybunał podniósł, że z samej natury takie władztwo państwa byłoby szkodliwe dla kluczowej roli niezależnych zawodów prawniczych w społeczeństwie demokratycznym, która jest oparta na zaufaniu między adwokatami i ich klientami. Trybunał podkreślił także, że państwo jest odpowiedzialne za zapewnienie niezbędnej równowagi między skutecznym korzystaniem z dostępu do wymiaru sprawiedliwości, a niezależnością profesji prawniczej.

⁶⁸ Zob. wyrok TK z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3.

⁶⁹ Aspekt subiektywny bezstronności odnosi się do rzeczywistej, faktycznej postawy sędziego w konkretnej sprawie, a aspekt obiektywny (szczególnie istotny dla budowania obrazu bezstronnego sądownictwa), dotyczy tego, czy – niezależnie od rzeczywistej postawy sędziego – mogło powstać obiektywne wrażenie braku bezstronności, tj. „uzasadniona” wątpliwość, czy sędzia działał bezstronnie, zob. P. Grzegorzcyk, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, komentarz do art. 45, nb 86.

Zob. również: uchwała składu siedmiu sędziów SN z 26 lipca 2019 r., I NOZP 1/19, w której SN podkreślił, że kwestię bezstronności sędziego należy oceniać w konkretnej sprawie, co jest możliwe tylko w przypadku, gdy sprawa zostaje przydzielona danemu sędziemu.

⁷⁰ Kształtowanie obrazu bezstronnego wymiaru sprawiedliwości ma znaczenie wspomagające. Jest ono jednak nieodzownym składnikiem prawa każdego do rozpatrzenia jego sprawy przez bezstronny, niezależny i niezawisły sąd (tak: wyrok TK z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3).

⁷¹ Zob. *ibidem*.

⁷² Zob. szerzej *ibidem*. Por. art. 48-54 k.p.c., art. 40-44 k.p.k. oraz art. 18-24 p.p.s.a.

Z orzecznictwa TSUE wynika, że bezstronności służy przepis stanowiący, że członkowie (danego organu) nie mogą rozpoznawać spraw, w które sami byli zaangażowani poprzez udział w procesie decyzyjnym⁷³.

W orzecznictwie ETPCz kwestia bezstronności sędziego oceniana jest w oparciu o test subiektywny i obiektywny⁷⁴. Test subiektywny to próba stwierdzenia osobistego przekonania lub interesu danego sędziego w danej sprawie, natomiast test obiektywny to ustalenie, czy sędzia daje wystarczające gwarancje, aby wykluczyć wszelkie uzasadnione wątpliwości w tym zakresie (obiektywne wrażenie stronnictwośc)⁷⁵. Stosując test subiektywny, ETPCz konsekwentnie uznaje, że osobista bezstronność sędziego musi być domniemana, dopóki nie istnieje dowód przeciwny⁷⁶. Jeżeli chodzi o rodzaj wymaganego dowodu, ETPCz stara się ustalić, czy sędzia wykazał wrogość lub złą wolę, lub też wpływał na przydzielenie sobie sprawy z powodów osobistych. W orzecznictwie Trybunału domniemana jest zasada, że sąd uznaje się za wolny od osobistych uprzedzeń lub stronnictwośc. Kiedy rozstrzyga się, czy w danym przypadku istnieje uzasadniona obawa, że danemu składowi brakuje bezstronności, punkt widzenia twierdzących, że nie jest on bezstronny, jest ważny, ale nie decydujący. Decydujące jest to, czy obawę można uznać za obiektywnie uzasadnioną⁷⁷. Obawy skarżącego co do bezstronności sędziego są w najwyższym stopniu zasadne, gdy sędzia w wypowiedzi dla prasy skrytykuje środki obrony powzięte przez skarżącego, przedstawi

⁷³ Zob. wyrok TSUE z 17 września 1997 r. w sprawie C-54/96, *Dorsch Consult*, pkt 36. W analizowanej sprawie chodziło o proces decyzyjny dotyczący udzielenia zamówienia, lub w których członkowie są lub byli oferentami lub przedstawicielami oferentów.

⁷⁴ Stosuje się również zuroty „podejście” subiektywne i obiektywne, por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z 26 lipca 2019 r., I NOZP 1/19.

⁷⁵ Zarazem jednak ETPCz podkreślił, że: „nie da się (...) ściśle rozdzielić tych dwóch pojęć, jako że konkretne zachowanie danego sędziego może nie tylko powodować obiektywne obawy co do jego bezstronności z punktu widzenia obserwatora zewnętrznego (test obiektywny), lecz może także dotyczyć kwestii jego osobistych przekonań (test subiektywny)” (tak: wyrok ETPCz z 10 stycznia 2012 r., 33530/06, *Pohoska przeciwko Polsce*).

W odniesieniu do eliminacji jakichkolwiek uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego u postronnego obserwatora zob. również wyrok TK z 13 grudnia 2005 r., SK 53/04, OTK Seria A 2005, nr 11, poz. 134 i przywołane tam orzecznictwo.

⁷⁶ Wyrok ETPCz z 28 czerwca 1984 r., 7819/77 i 7878/77, *Campbell i Fell przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*: „*The personal impartiality of members of a body covered by Article 6 (art. 6) is to be presumed until there is proof to the contrary (...)*”.

⁷⁷ Wyrok ETPCz z 10 stycznia 2017 r., 56134/08, *Korzeniak przeciwko Polsce wraz z przywołanym orzecznictwem*. W ww. sprawie ETPCz uznał, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 EKPCz (polski sędzia Krzysztof Wojtyczek zgłosił zdanie odrębne). W analizowanej sprawie ten sam sędzia brał udział w wydaniu dwóch orzeczeń, najpierw SA we Wrocławiu, a następnie SN. Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że istniał związek pomiędzy istotnymi okolicznościami badanymi przez SA, a następnie SN. Przesłanki zaistniałe w sprawie były wystarczające, aby uznać, że wątpliwości skarżącego co do braku bezstronności SN powinny być uznane za obiektywnie uzasadnione (ang. „*circumstances are sufficient to hold that the applicant's concerns as to the lack of impartiality of the Supreme Court can be considered to be objectively justified*”).

Zamiast wielu zob. również: decyzja ETPCz z 23 kwietnia 2002 r., 46015/99, *Tartak przeciwko Polsce* i przywołane tam orzecznictwo.

swoje przekonania co do wyniku sprawy, odrzuci możliwość pełnego uniewinnienia i wyrazi zdumienie uporczywym twierdzeniem skarżącego, że nie jest winny wszystkich zarzutów⁷⁸.

Z kolei sama okoliczność, że sędzia służył dawniej w prokuraturze⁷⁹, która prowadziła sprawę, w której później ma on orzekać, nie stanowi uzasadnionej przyczyny obawy odnośnie do bezstronności tego sędziego. Byłoby zbyt daleko idącym rozwiązaniem, żeby w każdej takiej sprawie, pierwotnie prowadzonej w prokuraturze, ale której nigdy ten sędzia nie prowadził osobiście, nie mógł być członkiem składu orzekającego⁸⁰.

W oparciu o wyżej opisane kryteria oceny bezstronności sądu w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz w polskim orzecznictwie podkreślono, że subiektywne przeświadczenie strony, co do tego, że sędzia prowadzi proces wadliwie, zwłaszcza nieobiektywnie, nie jest przesłanką do żądania wyłączenia sędziego. Strona może zwalczać wadliwe orzeczenia wydawane przez sąd przy pomocy środków odwoławczych. Nie może natomiast, poprzez składanie nieuzasadnionego wniosku o wyłączenie sędziego, wpływać na skład sądu rozpoznającego sprawę⁸¹. Polskie orzecznictwo powieliło również pogląd, że przy ocenie, czy w danej sprawie można mówić o uzasadnionych podstawach do obaw o brak bezstronności organu, decydujące jest, czy obawę można uznać za obiektywnie uzasadnioną⁸².

Rola „sytuacji bezstronności”, jaką mają zapewnić przepisy o wyłączeniu sędziego, polega na: eliminowaniu lub minimalizowaniu czynników, które mogą powodować stronniczość sędziego; budowaniu zaufania stron, innych uczestników postępowania oraz opinii publicznej do wymiaru sprawiedliwości oraz nienarażaniu sędziego na „walkę wewnętrzną” między ludzkimi słabościami a ideą zachowania bezstronności⁸³.

⁷⁸ Wyrok ETPCz z 28 listopada 2002 r., 58442/00, *Laevens* przeciwko Łotwie, przy czym na marginesie należy wskazać, że sformułowania przytoczone w wyżej wymienionym zdaniu mogą budzić zastrzeżenia z punktu widzenia języka prawnego polskich ustaw ustanawiających odpowiedzialność karną np. zdaniejsze byłoby sformułowanie „uznanie oskarżonego winnym zarzucanego mu czynu” lub „za winnego zarzucanego mu czynu”, ale przytoczone sformułowania stanowią odzwierciedlenie treści ww. wyroku bez dodawania określeń, których w nim nie wyrażono.

⁷⁹ Ang. „*the mere fact that a judge was once a member of the public prosecutor's department*”.

⁸⁰ Zob. wyrok ETPCz z 1 października 1982 r., 8692/79, *Piersack* przeciwko Belgii.

⁸¹ Zob. postanowienie SA w Poznaniu z 15 marca 2013 r., I ACz 433/13. Pozwana okoliczności pozwalającej jej wątpić w bezstronność sędziego upatrywała w fakcie, że pełnomocnikiem jej przeciwnika procesowego był były sędzia i prezes Sądu Rejonowego, radca prawny. Jednakże, jak wynikało z jej wniosku o wyłączenie sędziego, nie były jej znane relacje między tym pełnomocnikiem a sędzią, której wyłączenia się domagała. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wskazał, że nawet utrzymywanie koleżeńskich relacji między sędziami w okresie gdy pełnią służbę czy też po jej ustaniu, samo przez się, nie może być uznane za okoliczność, mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego.

⁸² Postanowienie SA w Rzeszowie z 20 marca 2015 r., I ACz 116/15. W tym orzeczeniu wskazano, iż fakt, że adwokat (pełnomocnik strony pozwanej) jest żoną sędziego orzekającego w innym wydziale tego samego sądu nawet, jeśli jest to sędzia pełniący funkcję prezesa sądu, sam przez się nie powinien wywoływać uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego.

⁸³ Zob. uchwała SN z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 9/07, OSNKW 2007, nr 5, poz. 39.

Wyłączenie sędziego, zarówno z urzędu, jak i na jego własny wniosek, służy zapewnieniu rzeczywistej bezstronności sądu oraz umacnianiu autorytetu wymiaru sprawiedliwości przez usuwanie choćby pozorów braku bezstronności⁸⁴.

Poza instytucją wyłączenia sędziego, w zapewnieniu bezstronności pomocniczą (uzupełniającą) rolę pełnią: zasada jawności postępowania w jej zewnętrznym aspekcie (publiczność), kolegialność orzekania oraz obowiązek sporządzenia uzasadnienia orzeczenia⁸⁵.

Kwestię bezstronności można również poddać analizie z przeciwnej perspektywy – tego, co może powodować stronniczość sędziego: możliwość wywierania nacisku; istnienie lub możliwość zaistnienia więzi osobistych z jedną ze stron lub jej pełnomocnikiem, przedstawicielem, oddziałujących na sędziego; uprzedzenia, resentymenty lub kierowanie się wyłącznie zideologizowanym systemem wartości, w imię którego traci on niezależność osobistą; oraz inne wewnętrzne stany sędziego, rzutujące na jego poczucie niezależności⁸⁶.

Podsumowując ten fragment rozważań należy jednak podkreślić, że „idealna” bezstronność, rozumiana jako wyeliminowanie z procesu myślowego podmiotu podejmującego określoną decyzję procesową wszelkich elementów zewnętrznych, niezwiązanych ściśle z materią sprawy, nie jest możliwa z kilku względów: każdy sędzia jest jednostką o odmiennych doświadczeniach życiowych i cechach charakterologicznych, a system aksjologiczny każdego sędziego był kształtowany przez wiele lat przez wiele zróżnicowanych czynników. Niezależnie od starań sędziego, aby odrzucić wszelkie emocje, prywatne poglądy, zachować wzorową samodyscyplinę myślową i przy rozstrzyganiu kierować się tylko materią zawartą w aktach sprawy, już choćby tylko czynniki działające podświadomie mogą zachwiać ową „idealną” bezstronnością w orzekaniu; brak jest metod, które pozwalałyby na skontrolowanie tak idealistycznie pojmowanej sędziowskiej bezstronności – proces myślowy sędziego poddać można kontroli tylko w takiej części, w jakiej zechce on ujawnić – w formie ekspresji słownej lub na piśmie – w toku procesu albo przy sporządzaniu uzasadnienia werdyktu, jakie w istocie argumenty decydowały o wydaniu określonego rozstrzygnięcia⁸⁷.

Tym samym, przepisy prawa są nakierowane na sytuację zmaksymalizowanej bezstronności (a nie samą „idealną” bezstronność)

⁸⁴ Zob. wyrok TK z 20 lipca 2004 r., SK 19/02, OTK Seria A 2004, nr 7, poz. 67. W odniesieniu do instytucji wyłączenia sędziego, w szczególności z mocy prawa, zob. również wyrok TK z 16 kwietnia 2015 r., SK 66/13, OTK Seria A 2015, nr 4, poz. 47.

⁸⁵ Zob. P. Grzegorzczuk, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, komentarz do art. 45, nb 86.

⁸⁶ Por. wyrok TK z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3.

⁸⁷ Tak: uchwała SN z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 9/07, OSNKW 2007, nr 5, poz. 39.

poprzez redukowaniem zobiektywizowanych czynników mogących powodować stronniczość⁸⁸.

5. Relacja pomiędzy pojęciami „niezawisłości”, „niezależności” i „bezstronności”

Skoro polski prawodawca posługuje się trzema różnymi terminami w jednym przepisie prawa (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), to nie mogą one oznaczać tego samego. Jest to w pełni spójne z zasadami techniki prawodawczej. Zgodnie z § 10 Zasad techniki prawodawczej⁸⁹ do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami. Nie ma podstaw po temu, aby uznać, że powyższa uniwersalna zasada stosowana w procesie wykładni przepisów prawa⁹⁰ nie dotyczy analizowanych pojęć. Co za tym idzie, niezawisłość, niezależność i bezstronność są ze sobą związane i wzajemnie się uzupełniają, ale nie są tożsame⁹¹. Spojrzywszy z drugiej strony, jeżeli dany wyżej analizowany termin został użyty w różnych przepisach Konstytucji RP, powinien być rozumiany tak samo⁹².

W polskiej doktrynie wskazuje się, że niezależność i niezawisłość stanowią niezbywalną cechę sądu tzn. nie może istnieć sąd pozbawiony tych cech, gdyż taki organ nie będzie sądem⁹³. Wyrażono również pogląd, że bezstronność to wyłącznie element prawa jednostki⁹⁴, co wynika z okoliczności, że nie sposób jej uregulować

⁸⁸ Zob. wyrok TK z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3 oraz uchwała SN z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 9/07, OSNKW 2007, nr 5, poz. 39.

⁸⁹ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (t.j. Dz.U. 2016 r., poz. 283).

⁹⁰ Chodzi o wykładnię w znaczeniu pragmatycznym tj. zespół pewnych czynności odnoszących się do wyrażań. Natomiast wykładnia w znaczeniu apragmatycznym oznacza rezultat tych czynności, zob. szerzej M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017, s. 43, nb 68.

⁹¹ Podobnie: P. Gizegorzycyk, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, komentarz do art. 45, nb 71.

⁹² Jak wskazał TK w wyroku z 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK Seria A 2007, nr 9, poz. 108: „Jeżeli zatem art. 45 ust. 1 Konstytucji wymaga sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, to pojęcia określające wymagane cechy należy rozumieć tak, jak to wynika z przepisów rozdziału VIII Konstytucji. Art. 45 ust. 1 Konstytucji mówiąc o niezawisłym sędzi, ściśle nawiązuje do takiej niezawisłości, o jakiej mowa w art. 178 i następnych Konstytucji”. Inni słowy, mimo różnic redakcyjnych pomiędzy art. 45 Konstytucji RP a przepisami w rozdziale VIII Konstytucji RP, analizowane cechy (sądu) powinny być rozumiane tak samo.

Co więcej, nawet termin „bezstronność”, którym prawodawca posłużył się w art. 25 ust. 2 Konstytucji RP, choć nie odnosi się tam on do organów władzy sądowniczej, to wydaje się potwierdzać takie jego rozumienie, które jest dopełnieniem pojęcia niezależności i niezawisłości – zob. P. Sarnecki, [w:] *Konstytucja...*, komentarz do art. 45, np 10. Przy czym należy mieć na uwadze, że TK w wyroku z 12 kwietnia 2012 r., SK 21/11, LEX nr 1130909 stwierdził, że: „W wypadku organów pozasadzających, ich bezstronność ma inną rangę niż konstytucyjnie zakładana bezstronność sądu, wymagająca dochowania wyższych standardów”.

⁹³ Zob. P. Gizegorzycyk, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, komentarz do art. 45, nb 71. Zarazem ww. autorzy przypominają, że przymiot niezawisłości tradycyjnie dotyczy konkretnych osób piastujących władzę sądowniczą, odmiennie niż pojęcie niezależności odnoszone do ogółu sądów jako organów władzy publicznej, zob. ibidem, nb 83 wraz z cytowaną literaturą.

⁹⁴ Por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z 26 lipca 2019 r., I NOZP 1/19.

przepisami w takim stopniu jak niezawisłości i niezależności – o ile niezawisłe i niezależne ukształtowanie sądów zależy od ustawodawcy (stworzenie odpowiednich warunków), o tyle stwierdzenie, że sąd jest bezstronny nie jest zależne wyłącznie od legislatora, ale również od postawy danej osoby fizycznej wykonującej władzę sądowniczą⁹⁵. Niemniej jednak w orzecznictwie TK wskazano, że: „Bezstronność sędziego jest niezbywalną cechą władzy sądowniczej”⁹⁶. Takie stanowisko polskiego orzecznictwa konstytucyjnego, nieograniczające bezstronności wyłącznie do składowej prawa jednostki, wydaje się być bardziej spójne z treścią art. 47 KPP. Z tego przepisu wynika, że sąd, do którego dostęp gwarantuje art. 47 akapit 2 KPP, musi być sądem niezawisłym, bezstronnym oraz ustanowionym na mocy ustawy⁹⁷.

Niezawisłość, niezależność i bezstronność to cechy każdego sądu. Przemawia za tym wszystkim konstytucyjne i autonomiczne znaczenie terminu „sąd” oraz jego jednolita wykładnia w ramach całego aktu normatywnego, w konsekwencji również organ, o którym mowa w art. 175 ust. 2 Konstytucji RP – sąd wyjątkowy – nie może być pozbawiony cech: „właściwości”, „niezależności”, „bezstronności” oraz „niezawisłości”⁹⁸.

Spośród elementów łączących wszystkie trzy pojęcia wyróżnić należy art. 178 ust. 3 Konstytucji RP. Przekonaniu społeczeństwa o tym, że sąd jest bezstronny służy tenże przepis, w którym wprowadzono zakaz prowadzenia przez sędziego działalności publicznej na zewnątrz jego urzędu, niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej.

Trybunał Konstytucyjny zdalnie wskazał na to, w jaki sposób łączą się i przenikają wzajemnie niezawisłość, niezależność i bezstronność: „(...) nie może być sędzią bezstronnym sędzia zawisły, a więc taki, który podlega, lub podlegać może naciskom innych osób, organizacji lub władz, z tej racji, iż mają one w stosunku do niego prawną lub prawno-ekonomiczną przewagę, polegającą na skutecznym wywieraniu tego nacisku. Przewidywanie przez sędziego możliwości wywierania takiego nacisku powodować już może powstanie zagrożenia jego niezależności wewnętrznej (osobistej)”⁹⁹. Podążając za tokiem myśli wyrażonym przez TK, oznacza to, że zawisłość sędziego (potencjalna możliwość podlegania przez niego skutecznym

⁹⁵ Zob. P. Grzegorzyc, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, komentarz do art. 45, nb 71. Na marginesie wskazać można, że nawet stworzenie odpowiednich warunków bezstronności również nie zmienia okoliczności, że bezstronność zależy od postawy danej osoby fizycznej wykonującej władzę sądowniczą. Jak wskazał TK w wyroku z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3: „Stronniczość to stan psychiczny sędziego, mogący się uzewnętrzniać w mniejszym lub większym stopniu. Stąd też zagrożenia bezstronności dają się zobiektywizować tylko w ograniczonym zakresie”.

⁹⁶ Tak: wyrok TK z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3.

⁹⁷ Zob. N. Półtorak, A. Wróbel, [w:] *Karta Praw Podstawowych...*, komentarz do art. 47, nb 88.

⁹⁸ Zob. wyrok TK z 12 maja 2011 r., P 38/08, OTK Seria A 2011, nr 4, poz. 33.

⁹⁹ Wyrok TK z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3.

naciskom) stanowi pierwotną przyczynę braku jest bezstronności¹⁰⁰. Skoro sam sędzia będzie miał świadomość możliwości wywierania na niego nacisku, to już ta okoliczność zagraża jego niezależności. Jeżeli nie będzie niezależny, to nie będzie bezstronny.

Z orzecznictwa TSUE wynika, że zapewnieniu niezawisłości (niezależności¹⁰¹) i bezstronności służą te same rozwiązania¹⁰² (zob. także przyp. 27). Chodzi tu o regulacje odnoszące się do: składu organu, mianowania, okresu trwania kadencji¹⁰³ oraz powodów wyłączenia i odwołania jego członków, pozwalających wykluczyć w przekonaniu podmiotów prawa wszelką uzasadnioną wątpliwość co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych oraz neutralności w odniesieniu do pozostających w sporze (ścierających się) interesów¹⁰⁴. Podobnie TK wskazał, że konstytucyjne zasady niezależności sądów i niezawisłości sędziów są ze sobą ściśle związane i do pewnego stopnia nakładają się na siebie – wykluczają one wszelkie formy oddziaływania na działalność orzeczniczą sądów, zarówno ze strony innych organów władzy publicznej, jak i ze strony innych podmiotów¹⁰⁵. Konsekwentnie, orzeczenia sądowe mogą zostać zmienione tylko przez właściwe organy władzy sądowej, a jedynie dopuszczalne

¹⁰⁰ W piśmiennictwie polskim i zagranicznym wskazano niezawisłość jako instrument zapewnienia bezstronności, zob. P. Gizegorczyk, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, komentarz do art. 45, nb 85 wraz z przytoczoną literaturą.

¹⁰¹ W odniesieniu do rozróżnienia pomiędzy niezawisłością a niezależnością na tle prawa UE zob. przyp. 6. Warto przy tym odnotować, że również TK nie wprost utożsamiał niezawisłość z niezależnością w wyroku z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52 – omawiając PZNS, w szczególności przyznając sądownictwu niezależność, płynnie przeszedł do stwierdzenia, że „Trybunał Konstytucyjny dał wyraz takiemu traktowaniu zasady niezawisłości już w orzeczeniu K 11/93 (...)”. Ponownie wiąże się to z problematyką poruszoną w przywoływanym przyp. 6, tzn. również w PZNS posłużono się terminem „*independence*”.

¹⁰² Dana regulacja (instytucja) przyczynia się do zagwarantowania łącznie przestrzegania wszystkich powyższych cech i każdej z osobna. Również z orzecznictwa ETPCz wywieść można, że jeżeli dochodzi do naruszenia standardu przewidzianego w art. 6 ust. 1 EKPCz, to dotyczy to zarówno niezawisłości (niezależności), jak i bezstronności, np. w wyroku ETPCz z 29 kwietnia 1988 r., 10328/83, *Bellis* przeciwko Szwajcarii, który dotyczył oceny sytuacji, w której w sprawach o wykroczenia jednoosobowo orzekał policjant, co u przeciętnego obywatela wywoływało wrażenie, że jest to członek sił policyjnych podległy swoim przełożonym i lojalny wobec kolegów, a zatem może to podważyć zaufanie, które musi być wzbudzone przez sądy w społeczeństwie demokratycznym; stwierdzono, że skarżący mógł mieć uzasadnione wątpliwości co do niezawisłości i organizacyjnej bezstronności organu.

¹⁰³ Na przykład w odniesieniu do organów dyscyplinarnych.

¹⁰⁴ Zob. wyrok TSUE z 19 września 2006 r. w sprawie C-506/04, *Wilson*, pkt 53 oraz wyrok TSUE z 31 stycznia 2013 r. w sprawie C-175/11 H.I.D., B.A., pkt 97. Zob. także wyrok TSUE z 17 września 1997 r. w sprawie C-54/96, *Dorsch Consult*, pkt 23, gdzie wskazano na takie czynniki jak: ustanowienie organu na mocy prawa, czy jest stały, czy jego jurysdykcja jest obowiązkowa, czy postępowanie jest prowadzone pomiędzy stronami, czy stosuje przepisy prawa i czy jest niezawisły, powołanie na podstawie ustawy, stały charakter, wyłączna właściwość do rozpatrywania określonego rodzaju sporów, kontradyktoryjność postępowania i stosowanie przepisów prawa – zob. także ww. wyrok TSUE w sprawie C-506/04, *Wilson*, pkt 48. W odniesieniu do kryteriów niezawisłości i bezstronności zob. również wyrok TSUE z 4 lutego 1999 r. w sprawie C-103/97, *Köllensperger i Atzwanger*; wyrok TSUE z 29 listopada 2001 r., w sprawie C-17/00, *de Coster*, pkt 17-22; wyrok TSUE z 24 czerwca 2019 r. w sprawie C-619/18, Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, pkt 74 i n.

¹⁰⁵ Wyrok TK z 14 kwietnia 1999 r., K 8/99, OTK 1999, nr 3, poz. 41. Tak również: J. Sobczak, *Niezawisłość sędziowska...*, s. 83.

wyjątki w tym zakresie stanowią prezydenckie prawo łaski oraz prawo ustawodawcy do stanowienia ustaw o amnestii¹⁰⁶.

Również TK, o ile wskazał, że nieprzenoszalność sędziego służy zapewnieniu sędziemu gwarancji niezależności (zob. pkt „Niezależność» w orzecznictwie” powyżej), to zarazem zasada nieprzenoszalności sędziego bez jego zgody jest konstytucyjną gwarancją zarówno niezawisłości sędziego, jak i gwarancją bezstronnego sądu, co koresponduje z unormowaniem zawartym w art. 6 ust. 1 EKPCz¹⁰⁷.

Także pozostałe rozwiązania służące zabezpieczeniu jednej cechy, służą również pozostałym cechom, np. choć odpowiedni status materialny sędziego ma na celu zapewnienie jego niezależności (zob. pkt „Niezależność» w orzecznictwie” powyżej), to wskazuje się, że stanowi on niezbędną gwarancję realizacji nie tylko niezależności, ale także bezstronności i niezawisłości sądów¹⁰⁸.

W odniesieniu do konstytucyjnych zasad niezawisłości (sędziów) i niezależności (sądów) stanowią one konieczny element zasady podziału władz(y) i wykluczają jakiegokolwiek formy kontroli Sejmu nad orzecznictwem sądów¹⁰⁹. Trybunał Konstytucyjny wskazywał również, że należy dokonywać takiej wykładni przepisów rangi ustawowej, aby możliwie najpełniej wcielić w życie rolę Krajowej Rady Sądownictwa jako organu stojącego na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów¹¹⁰ i m.in. legitymowanego do wszczynania w tym zakresie postępowań przed TK¹¹¹.

Pojęcia niezależności sądów i niezawisłości sędziów są ze sobą ściśle powiązane poprzez gwarancję w postaci immunitetu. Waga immunitetu dla jednoczesnego zapewnienia niezależności i niezawisłości została dostrzeżona w orzecznictwie TK¹¹². Immunitet zabezpiecza odrębność wymiaru sprawiedliwości wobec innych władz, chroniąc piastunów wymiaru sprawiedliwości przed prowokacją i retorsją, a także przed naciskami ze strony innych władz czy przed wpływem ośrodków politycznych, zainteresowanych obsadą wymiaru sprawie-

¹⁰⁶ Wyrok TK z 14 kwietnia 1999 r., K 8/99, OTK 1999, nr 3, poz. 41.

¹⁰⁷ Zob. wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK Seria A 2009, nr 1, poz. 3. Podobnie: wyrok SN z 22 sierpnia 2007 r., III KK 197/07, OSNKW 2007, nr 11, poz. 81, s. 29.

¹⁰⁸ Zob. J. Sobczak, *Przepisy płacowe sędziów sądów powszechnych a wzorce konstytucyjne*, „Państwo i Prawo” 2008, z. 11, s. 85.

¹⁰⁹ Wyrok TK z 14 kwietnia 1999 r., K 8/99, OTK 1999, nr 3, poz. 41.

¹¹⁰ Zob. art. 186 ust. 1 Konstytucji RP.

¹¹¹ Zob. art. 186 ust. 2 Konstytucji RP. Zob. szerzej wyrok TK z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52. Zob. również wyrok TK z 19 lipca 2005 r., K 28/04, OTK Seria A 2005, nr 7, poz. 81, w którym podkreślono: „(...) funkcja KRS – strażnika niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej – przejawia się w prawie Rady do przedstawiania Prezydentowi wniosków o powołanie na stanowisko sędziowskie w sądach (art. 179 Konstytucji) oraz w uprawnieniu do występowania w wnioskami do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją aktów normatywnych w zakresie, w jakim dotyczą one niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 186 ust. 2 Konstytucji)”. W odniesieniu do Krajowej Rady Sądownictwa oraz przymiotów niezależności i niezawisłości, zob. również wyrok SN z 26 marca 2019 r., I NO 7/19.

¹¹² Zob. wyrok TK z 28 listopada 2007 r., K 39/07, OTK Seria A 2007, nr 10, poz. 129.

dliwości oraz niewłaściwie ukierunkowanym naciskiem medialnym. Sytuacja, w której usiłowanie zniesienia immunitetu jest nazbyt łatwe, można porównać z sytuacją, w której immunitet nie istnieje. Już sam fakt skierowania przeciw sędziemu wniosku o pozbawienie immunitetu szkodzi jego reputacji – nawet jeżeli później okaże się, że wniosek był bezpodstawny, a sędzia wróci do orzekania, zarówno jego dobre imię, jak i własna gotowość do okazywania odwagi i niezależności, nie będą nienaruszone. Sądy zależne (od władzy wykonawczej) i pozbawieni niezawisłości (choćby tylko wewnętrznej) sędziowie – nie mogą tworzyć skutecznie działającego mechanizmu, o którym mowa w art. 10 Konstytucji RP. Zależne sądy nie dysponują własnym marginesem oceny i legitymizują decyzje w rzeczywistości podejmowane w innym miejscu, a dyspozycyjni (albo tylko pozbawieni odwagi cywilnej) sędziowie powodują, że mechanizm, któremu ma służyć zasada podziału władzy, staje się fasadowy. Immunitet ma zapobiegać temu, aby sądy w ich działaniu na własny rachunek, niezależnie od przedmiotu tego działania, powierzonego im przez Konstytucję RP i obowiązujące ustawy, nie zmieniły się w „automaty subsumcyjne”, legitymizujące konkretne decyzje, które w rzeczywistości podejmują przedstawiciele innych władz lub grupy nieformalne¹¹³.

Relacja pomiędzy niezależnością a niezawisłością z uwzględnieniem bezstronności¹¹⁴, może być ujęta w ten sposób, że niezależność oznacza brak wpływu organów władzy wykonawczej i ustawodawczej na proces orzekania, natomiast niezawisłość dotyczy zarówno aspektu wewnętrznego (własne poczucie sędziego, że kieruje się on wyłącznie prawem oraz własnym sumieniem¹¹⁵), jak i zewnętrznego (stworzenie warunków orzekania, w których zewnętrzny obserwa-

¹¹³ Zob. szerzej wyrok TK z 28 listopada 2007 r., K 39/07, OTK Seria A 2007, nr 10, poz. 129 wraz z cytowaną literaturą. W sprawie tej, oceniając postępowanie immunitetowe, TK podkreślił, że: „[B]ezwzględne związanie sądu dyscyplinarnego wnioskami prokuratora (w kwestii udostępniania materiału towarzyszącego wnioskowi osobie, której wniosek dotyczy) powoduje, że sąd dyscyplinarny staje się automatem legitymizującym decyzję prokuratora, co nie daje się pogodzić z ideą niezależności sądu jako władzy (w sensie konstytucyjnym). Sąd jest w rozważanym zakresie sprowadzony do roli egzekutora decyzji prokuratora, co kłóci się z gwarancyjną i legitymizacyjną rolą sądu (art. 45 w związku z art. 181 Konstytucji) i co nawet może być kwestionowane z punktu widzenia zasady, iż władza sądownicza jest władzą oddzieloną od innych władz (art. 10 Konstytucji)”.

¹¹⁴ Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazał, że pojęcia niezawisłości (ang. *independence*) i bezstronności obiektywnej są tak ściśle ze sobą związane, że można je rozważać łącznie, zob. wyrok ETPCz z 3 marca 2005 r., 54723/00, Brudnicka przeciwko Polsce.

¹¹⁵ Samo wymierzanie sprawiedliwości przez sędziego według „własnego sumienia” ściśle wiąże się z bezstronnością, co wynika z treści ślubowania sędziowskiego, określonego w art. 66 p.u.s.p.: „Ślubuję uroczystie jako sędzia sądu powszechnego służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, stać na straży prawa, obowiązki sędziego wypełniać sumiennie, sprawiedliwość wymierzać zgodnie z przepisami prawa, bezstronnie według mego sumienia, dochować tajemnicy prawnie chronionej, a w postępowaniu kierować się zasadami godności i uczciwości.»; składający ślubowanie może dodać na końcu zwrot: „Tak mi dopomóż Bóg.»”, por. art. 106i § 3 ww. ustawy dotyczący ślubowania asesora sądowego.

Por. także art. 82 § 2 ww. ustawy, zgodnie z którym: „Sędzia powinien w służbie i poza służbą strzec powagi stanowiska sędziego i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziemu lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności” oraz art. 86 § 2 i 5 ww. ustawy.

tor ma przekonanie o niezawisłości i bezstronności sędziego). Przy czym niezawisłość oznacza też samodzielność sędziego oraz wykluczenie tzw. sędziego dyspozycyjnego¹¹⁶.

Z perspektywy różnic pomiędzy poszczególnymi pojęciami podnieść można, że o ile niezawisłość odnosi się do relacji sędziego z otoczeniem, w tym zwłaszcza innymi segmentami władzy publicznej, o tyle przymiot bezstronności dotyczy stosunku sędziego do uczestników postępowania i przedmiotu sprawy¹¹⁷.

Za drastyczną postać sprzeniewierzenia się obowiązkom łączącym się z zasadą niezawisłości TK uznał naruszenie obowiązku zachowania przez sędziego bezstronności, co m.in. może polegać na dostosowywaniu treści wydawanych orzeczeń do sugestii czy poleceń przekazywanych sędziemu z zewnątrz, tudzież antycypowania tych sugestii z myślą o wypływających z tego korzyściach¹¹⁸.

6. Wnioski – istota analizowanych pojęć w świetle regulacji i orzecznictwa

W świetle wyżej przytoczonego orzecznictwa TK, w niezawisłości zawierają się co najmniej jeden element bezstronności i trzy elementy niezależności, co samo w sobie czyni rozróżnienie analizowanych pojęć wysoce utrudnionym. Według orzecznictwa TSUE, element zewnętrzny koncentruje się na ochronie niezależności, a element wewnętrzny na ochronie bezstronności. Z kolei w orzecznictwie ETPCz niezawisłość postrzegana jest poprzez niezależność sądu i niezależność sędziego. Analizując orzecznictwo i piśmiennictwo nietrudno o zagubienie, a niekiedy zestawienie relacji poszczególnych pojęć może jawić się jako wewnętrzne sprzeczne.

Nie da się ściśle oddzielić analizowanych pojęć, które wzajemnie się przenikają¹¹⁹. Niemniej jednak nie należy zarzucać prób pewnego uporządkowania, tj. zwięzłego określenia ich istoty. Z perspektywy logiki prawniczej, określając stosunek pomiędzy zakresami poszczególnych nazw¹²⁰ (dokonując porównania którejkolwiek

¹¹⁶ Zob. P. Tuleja, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, LEX 2019, komentarz do art. 45; wyrok TK z 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK Seria A 2007, nr 9, poz. 108 oraz wyrok TK z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52.

¹¹⁷ Zob. P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP...*, komentarz do art. 45, nb 84.

¹¹⁸ Wyrok TK z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52. Trybunał Konstytucyjny podkreślił w ww. wyroku, że subiektywna stronniczość sędziego stanowi zawsze zaprzeczenie prawdziwego wymiaru sprawiedliwości, ale szczególnie dramatycznego wymiaru nabiera w sytuacji, gdy sędzia staje się wykonawcą politycznej woli państwa w eliminowaniu tych, którzy próbują się przeciwstawiać tejże woli.

¹¹⁹ Niewątpliwie to, co łączy analizowane pojęcia, to okoliczność, że nie wystarczy ich zadeklarowanie (nawet w akcie prawnym o dowolnej randze), a niezbędne jest przewidzenie konkretnych gwarancji, zapewniających ich przestrzeganie.

¹²⁰ Czyli, uracając do nazewnictwa stosowanego w niniejszym artykule, terminów: „niezawisłość”, „niezależność”, „bezstronność”. Nazwa to wyrażenie, które może być użyte jako podmiot lub orzecznik zdania, przy czym „niezawisłość”, „niezależność” i „bezstronność” to nazwy abstrakcyjne.

z trzech analizowanych nazw do którejkolwiek z pozostałych dwóch nazw) można stwierdzić stosunek zakresowy krzyżowania się w formie niezależności¹²¹. Tytułem przykładu, relacja niezawisłości i relacja niezależności¹²² pozostają w stosunku niezależności¹²³, gdyż relacje te krzyżują się ze sobą nie wyczerpując zbioru wszystkich możliwych relacji, tj. zbioru wszystkich par uporządkowanych, stanowiących poprzedniki i następniki wszystkich istniejących relacji¹²⁴.

Brak rozróżniania niezależności od niezawisłości w treści aktów normatywnych na poziomie europejskim czy międzynarodowym, skutkuje brakiem takiego rozróżnienia w orzecznictwie właściwych organów dokonujących wykładni tych przepisów. Okoliczność ta powinna być dostrzeżona i brana pod uwagę przy formułowaniu wypowiedzi dotyczących tego orzecznictwa. Jednocześnie nie można uznać, że taki brak rozróżnienia obu pojęć musi zostać przyjęty na tle prawa polskiego¹²⁵. Z uwagi na bogactwo języka polskiego i rozróżnienie obu tych pojęć w języku prawnym, zaproponować trzeba składowe wyróżniające każde z tych pojęć¹²⁶.

Powyżej wskazano, że w judykaturze i piśmiennictwie na temat niezawisłości, niezależności i bezstronności istnieje wiele obszernych wypowiedzi. Powoduje to, że czasami zanika rdzeń, istota. Dlatego uzasadnione jest zaakcentowanie, że powyższe rozważania służą zwróceniu uwagi na esencję (rdzeń) analizowanych terminów, na ich znaczenie (pojęcie) i treść. Stanowiąc winno to punkt wyjścia do prowadzenia rozważań dotyczących istoty sądownictwa w demokratycznym państwie prawnym: niezawisłości sędziowskiej, niezależności sądu i bezstronności w postępowaniu. Zdarza się wszak nierzadko, że dochodzi do pomieszania analizowanych pojęć, co

Odnotaować należy, że zwolennicy niektórych stanowisk filozoficznych (reizmu) uznają nazwy abstrakcyjne za onomatoidy, czyli wyrażenia niebędące nazwą, choć mające gramatyczne pozory nazwy ze względu na to, że są używane w roli podmiotu. Zob. szerzej S. Lewandowski, A. Malinowski, J. Petzel, *Logika dla prawników. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa 2012, s. 136, 192.

¹²¹ Chodzi tu o niezależność w rozumieniu logiki prawniczej, a nie o analizowane w niniejszym artykule pojęcie niezależności.

¹²² Tak samo jak relacja niezawisłości i bezstronności lub relacja niezależności i bezstronności.

¹²³ Ponownie chodzi tu o niezależność w rozumieniu logiki prawniczej, a nie o analizowane w niniejszym artykule pojęcie niezależności.

¹²⁴ Nie jest to stosunek podprzeciwności, gdyż oprócz desygnatów nazw „niezależność”, „niezawisłość” czy „bezstronność” istnieją inne przedmioty (np. zakresy nazw „niezależność” i „niezawisłość” krzyżują się i jednocześnie nie wyczerpują uniwersum). Zob. szerzej S. Lewandowski, A. Malinowski, J. Petzel, *Logika dla prawników...*, s. 205-206 oraz *Przewodnik do ćwiczeń z logiki dla prawników*, red. A. Malinowski, Warszawa 2016, s. 44, nb 50-51.

¹²⁵ Przykładowo SN w uchwale z 11 października 2007 r., SNO 67/07, LEX nr 471802, podkreślił, że zasada niezawisłości sędziego w sprawowaniu swego urzędu (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP) jest jednym z gwarantów niezależności władzy sądowniczej.

¹²⁶ Niezależnie od tego, że z perspektywy języka naturalnego niezawisłość i niezależność stanowią synonimy. Już przeszło pół wieku temu przymiotnik „zawisty” był objaśniany jako „zależny” (zob. W. Niedźwiecki, [w:] J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, *Słownik Języka Polskiego, tom VIII, Z-Z*, Warszawa 1953, s. 349), a „zależny” jako „zawisty”, *ibidem*, s. 152.

w konsekwencji prowadzi do błędnej argumentacji w toku wypowiedzi judykacyjnej, doktrynalnej czy choćby publicystycznej.

Niezawisłość należy postrzegać, jako podleganie sędziów jedynie Konstytucji RP i ustawom¹²⁷. Taka zwięzła propozycja rozumienia istoty tego pojęcia jest najbardziej adekwatna w świetle treści Konstytucji RP i nie prowadzi do dodawania temu pojęciu czegokolwiek ponad to, co zostało wyrażone w najwyższym prawie Rzeczypospolitej Polskiej. Oczywiście w drodze wniosku *a contrario* sędziowie nie podlegają (nie są zawiśli od) komukolwiek lub czemukolwiek innemu niż Konstytucja RP i ustawy. Pojęcie to w sposób immamentny związane jest z gwarantowaną Konstytucją RP nieusuwalnością.

Niezależność w swojej istocie to samodzielność decyzyjna (wyłączność kompetencyjna) w danej sferze, np. w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, co za tym idzie, ujmując od strony negatywnej, brak podporządkowania komukolwiek, brak zależności od np. innych organów. Tym samym właściwe wydaje się rozważenie oddzielenia służby sędziowskiej od wykonywania czynności administracyjnych w ministerstwie lub jednostce podległej ministerstwu tj. wyłączenie w drodze regulacji prawnej możliwości delegowania sędziego do ministerstwa lub jednostki podległej ministrowi (nadzorowanej przez ministra). Wykonywanie przez sędziego pracy na rzecz innej władzy niż sądownicza tj. władzy wykonawczej, na stanowisku wchodzącym w skład systemu administracji, z podległością służbową i hierarchicznym podporządkowaniem, nie służy niezależności. Innymi słowy, prawodawca powinien rozważyć nowelizację przepisów wykluczającą pełnienie przez sędziego obowiązków na stanowiskach urzędniczych w ministerstwie lub jednostce organizacyjnej podległej władzy wykonawczej, tak aby sędzia mógł w pełni skoncentrować się na wykonywaniu funkcji orzeczniczych, bez ingerencji innej władzy w wykonywanie jakichkolwiek jego obowiązków.

Z kolei bezstronność to obiektywizm i równorzędne traktowanie lub, od strony negatywnej, przeciwieństwo stronniczości. Sam podział na bezstronność subiektywną i obiektywną nie wynika *expressis verbis* z przepisów prawa, ale stanowi dorobek doktryny i orzecznictwa. Szczególnie istotne wydaje się położenie nacisku na aspekt obiektywny. Niekiedy wykazanie bezstronności będzie możliwe wyłącznie w oparciu o podejście obiektywne. Wynika to z okoliczności, że dany sędzia może mieć głębokie przeświadczenie o własnej bezstronności lub¹²⁸ publicznie twierdzić (deklarować), że jest w pełni bezstronny, natomiast uczestnik postępowania prowadzonego przed takim sędzią (sądem) nie będzie w stanie wykazać, że sędzia myśli odmiennie¹²⁹ niż zapewnia o tym publicznie. Stąd też

¹²⁷ W przypadkach sędziów TK tylko Konstytucji RP.

¹²⁸ Alternatywa zwykła.

¹²⁹ Faworyzuje (dyskryminuje) danego uczestnika postępowania.

test obiektywny bezstronności, pozwalający na ustalenie czy z perspektywy zewnętrznego obserwatora istnieje obiektywne wrażenie stronniczości, ma tak doniosłe znaczenie.

Bibliografia

- Czeszejko-Sochacki Zdzisław, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji RP*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 11-12, s. 86-105.
- Dąbrowski Stanisław, *Niezależność sędziowska a podział władz*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2014, nr 1, s. 15-19.
- Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87-243*, red. Marek Safjan, Leszek Bosek, Legalis 2016.
- Lewandowski Sławomir, Malinowski Andrzej, Petzel Jacek, *Logika dla prawników. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa 2012.
- Masternak-Kubiak Małgorzata, [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, red. Monika Haczkowska, LEX 2014, komentarz do art. 178.
- Niedźwiecki Władysław, [w:] Jan Karłowicz, Adam Kryński, Władysław Niedźwiecki, *Słownik Języka Polskiego, tom VIII, Z-Ż*, Warszawa 1953.
- Opalek Kazimierz, Wróblewski Jerzy, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969.
- Półtorak Nina, Wróbel Andrzej, [w:] *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, red. Andrzej Wróbel, Legalis 2013, komentarz do art. 47.
- Przewodnik do ćwiczeń z logiki dla prawników*, red. Andrzej Malinowski, Warszawa 2016.
- Sarnecki Paweł, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom II, red. Leszek Garlicki, Marek Zubik, LEX 2016, komentarz do art. 45.
- Sobczak Jacek, *Przepisy płacowe sędziów sądów powszechnych a wzorce konstytucyjne*, „Państwo i Prawo” 2008, z. 11, s. 84-97.
- Sobczak Jacek, *Niezawisłość sędziowska i niezależność sądów. Problem ważny i ciągle aktualny*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2015, nr 4, s. 79-115.
- Tuleja Piotr, *Komentarz do art. 45* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. Piotr Tuleja, LEX 2019.
- Wiliński Paweł, *Niezależność sądu – standard konstytucyjny i konwencyjny*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2010, nr 1-2, s. 13-41.
- Zajkowski Józef, *Wstęp do badań nad pojęciem interesu w prawie i procesie cywilnym*, Wilno 1935.
- Zieliński Maciej, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017.